

CHROSTKOWICE Z MAŁOGOSZCZA

WSTĘP

Małogoszcz jest jednym z najstarszych miast dawnego województwa sandomierskiego, a obecnej Kielecczyny; pozbawiony praw miejskich po powstaniu styczniowym w 1869 roku. Już w czasach przedpiastowskich istniał w Małogoszczu gród obronny, który za czasów pierwszych Piastów stał się ośrodkiem władzy administracyjnej, a mianowicie stolicą rozległej kasztelanii, jednej z trzech tzw. „zapilickich”¹. W drugiej połowie XIV wieku wytworzył się nowy podział administracyjny kraju, Małogoszcz wszedł w skład nowo powstałego powiatu checińskiego² i z tej racji utracił szansę większego rozwoju, jaką posiadały ośrodki władzy administracyjnej.

Małogoszcz był miastem królewskim, doznawał szczególnej opieki i troskliwości władców Polski. Kazimierz Wielki ufortyfikował miasto otaczając je murami; wznosił kościół drewniany w miejsce dawniejszego z XIII wieku, zbudowanego po najeździe tatarskim 1259 r.³ Kościół ten miał wznieść Kazimierz Wielki w 1342 r.⁴ Władysław Jagiełło obdarza Małogoszcz prawem magdeburskim w roku 1408 i nadaje miastu herb⁵. Największy jednak rozkwit Małogoszcza przypada na przełom XVI i XVII wieku. Wpłynęły na to korzystne warunki gospodarcze, położenie miasta na szlakach handlowych, wiodących z Rusi na Śląsk i z Węgier w głąb kraju, oraz ogólna zamożność mieszczan małogoskich⁶.

¹ S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziem łączyskiej i sieradzkiej*, Łódź 1951 s. 15.

² M. Paulewicz, *Stosunki społeczno-obyczajowe parafii Checiny w XVIII w.*, Lublin 1970 (maszynopis pracy magisterskiej napisanej pod kier. prof. dra Zygmunta Sułowskiego — Archiwum KUL).

³ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947 s. 220.

⁴ J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 1, Gniezno 1880 s. 581.

⁵ M. Baliński, *Starożytna Polska*, t. 2, Warszawa 1885 s. 389—391.

⁶ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w pow. jędrzejowskim*, Mariówka 1930 s. 214.

JAKUB BIEDA CHROSTKOWIC

Na ten korzystny okres dla rozwoju miasta przypada działalność Jakuba Biedy Chrostkowica, duchownego, który urodził się w Małogoszczu i tu po studiach powrócił, pracując wszechstronnie nie tylko na niwie życia religijnego, ale również kultury, oświaty i budownictwa. Jakub urodził się w roku 1560. Ojcem jego był Maciej Bieda, matką Anna Chrostkówna. Brat Jakuba, Andrzej zmarł wraz z dziadkiem Wojciechem Chrostkiem w czasie zarazy, która nawiedziła w roku 1591 Małopolskę. Z rodzeństwa pozostała tylko siostra Agnieszka. Trudno zgadnąć dlaczego Jakub przyjął nazwisko matki. Prawdopodobnie rodzina matki była bardziej znana i szanowana w mieście niż rodzina ojca. Przypuszczenie to zdają się potwierdzać następujące fakty. Ojciec matki, Wojciech Chrostek, przez długie lata pełnił funkcję rajcy miejskiego i na tym stanowisku zdobył szacunek współobywateli miasta. Nazwisko Wojciecha Chrostka figuruje na dokumencie z roku 1557 wydanym przez Stanisława Sobka z Sulejowa, tenutariusza i wójta małogoskiego. Drugim faktem potwierdzającym to przypuszczenie jest książka, jaka pozostała po Jakubie Chrostkowicu w pokaźnych resztkach jego biblioteki przechowywanej na plebanii w Małogoszczu. Jest to książka teologiczna, zawierająca wykład psalmów, jej autorem jest Jakub Parez de Valentia. Na okładce tej książki znajduje się napis: „Possesor meus est Honorabilis D. Mathias, Małogoszcz” i data 1540 r. Pod napisem tym dopisano uwagę, że wymieniony Maciej był pradziadkiem ks. Jakuba Chrostkowica⁷. Wynikałoby z tego, że ojciec Wojciecha Chrostka, dziadka Jakuba miał rodzzonego brata księdzem. Te powiązania w rodzinie Chrostków wpłynęły zapewne na to, że Jakub chlubiący się bardziej rodziną matki niż ojca przyjął to nazwisko, które było godniejsze, a więc Chrostek, które ostatecznie przybrało postać Chrostkowic.

Jakub kształcił się naprzód w miejscowej szkole parafialnej, która musiała mieć niezły poziom, a następnie podjął studia w Akademii Krakowskiej, ukończył je w roku 1586 ze stopniem bachelara nauk wyzwolonych. Następnie rozpoczął studia teologiczne i został księdzem. Wybitna inteligencja, jaką wykazał we wszystkich sprawach (administracyjnych, budowlanych, sądowych i organizacyjnych) świadczy, że Jakub Chrostkowic uzyskał głęboką wiedzę ogólną i teologiczną. Po święceniach przybył do Małogoszcza, gdzie objął stanowisko mansjonarza w miejscowym kościele parafialnym. W wieku 31 lat jest już seniorem kolegium mansjonarza. Była to właściwie funkcja faktyczna proboszcza, bo rzeczywisty proboszcz, którym bywał jakiś dygnitarz, nierzadko biskup — nie rezydował na miejscu, pobierał jedynie dochody z probostwa⁸.



18. Ks. Jakub Bieda Chrostkowiec († 1630), dziekan małgoski

⁷ Tamże, s. 214—215.

⁸ Tamże.



19. Ołtarz główny w kościele parafialnym w Małogoszczu

Wzniesiony w XIV wieku za panowania Kazimierza Wielkiego drewniany kościół parafialny musiał w końcu XVI wieku przedstawiać żalony widok, skoro ks. Chrostkowic, nie mając żadnych funduszów, w roku 1591 przystąpił do budowy nowego kościoła z kamienia i cegły⁹ i sam pracował przy jego budowie z murarzami. W roku 1593 zostało ukończono prezbiterium. O fakcie tym świadczy napis umieszczony na szkarpie przy wejściu do zakrystii: „A.D.M.D.X C III templum hoc aedificatum ex eleemosyna per Jacobum Chrst. oretur pro eo”. W roku 1595 stanęła nawa z dwoma bocznymi kaplicami. Świadczy o tym napis: „Casimirus rex fundavit 1342 Jacobus Chrostcovius erexit”¹⁰. Cała budowla pokryta była dachówką holenderską wykonaną przez miejscowego garncarza. Ks. Chrostkowic mając gotowy kościół poprosił swego pierwszego proboszcza, wówczas biskupa chełmińskiego Piotra Tylickiego, by nową świątynię pokonsekrował. Konsekracji tej biskup Tylicki dokonał za zgodą abpa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego¹¹.

O funduszach na budowę kościoła i sposobie ich gromadzenia dowiadujemy się z akt grodzkich checińskich z 1606 roku, w których zachowały się wzmianki z zeznań ks. Jakuba Chrostkowica. „...bom poczynął budować sam robiąc z rzemieślnikiem, a płaciłem mu częścią z wysługi (własnych dochodów), częścią z chudoby swej, a potem widząc moje conatum ludzie dobrzy wspierali, i od nich miewałech znaczne subsidia i eleemosyny tak od Jego Królewskiej Mości (Zygmunta III) i od śp. nieboski królowej (Anny Jagiellonki), jako też od ich Mci Biskupów i znacznych ludzi pici obiej. I z Rusi nie beło tego ślachcica, który bymi, do Częstochowej jadąc, eleemosyny nie posłał”¹².

Tak oto ten inteligentny ksiądz, mieszczanin z pochodzenia, bronił się przed zarzutami szlachty okolicznej, która nie mogła znieść jego sukcesów budowlanych i czyniła mu liczne zarzuty podejrzewając go, że pieniądze zdobywa drogą nieuczciwą.

Następnym dziełem ks. Chrostkowica było wzniesienie na wzgórzu Babinek, odległym 700 m od kościoła parafialnego niewielkiego kościoła pod wezwaniem Św. Stanisława bpa i męczennika; konsekrował go 19 sierpnia 1599 r. Paweł Dębski sufragan krakowski¹³. Dlaczego Chrostkowic wznosił kościół na wzgórzu Babinek? Wydaje się, że kierowały nim dwie racje. Pierwszą z nich była chęć poświęcenia Bogu miejsca, które w bardzo odległej prze-

⁹ „Tygodnik Ilustrowany” 1861 t. 4 s. 116.

¹⁰ Napis nad wejściem do kruchty kościoła w Małogoszczu.

¹¹ Łaski, jw. s. 581.

¹² Akta grodzkie checińskie zostały spalone w Warszawie. Fragment przekazany przez Wiśniewskiego, jw. s. 120—121.

¹³ Tablica w kościele Św. Stanisława po lewej stronie przy w. ołtarzu.

szłości, jeszcze w czasach przedchrześcijańskich było miejscem czci pogańskiej, być może „jakiejś baby”, a pamięć o tym w XIV wieku widocznie jeszcze nie wygasła. Podkładając nową treść, a więc cześć św. Stanisława pragnął wykorzystać starą tradycję związaną z tym miejscem. Udało mu się to wspaniale. Odtąd co roku z najdalszych okolic ciągnęły 8 maja setki ludzi na uroczystość odpustową do kościoła na Babinku w Małogoszczu. Drugą racją przemawiającą za budową tu kościoła było dogodne miejsce. Najprawdopodobniej na tym miejscu wznosił się gród kasztelański, który później został opuszczony i poszedł w rozsypkę. Wykorzystując materiał budowlany (kamień) z dawnego opuszczonego gródka kasztelańskiego, ks. Chrostkowiec wznosił z niego kościół, jedyną zaś istniejącą basztę, ślad po opuszczonym gródku wkomponował w całość budowli stwarzając tym niezmiernie ciekawy architektonicznie obiekt¹⁴.

W latach 1602—1604 — nie rezygnując z funkcji seniora mansjonarzy w Małogoszczu — ks. Chrostkowiec obejmuje probostwo w Bolminie. Wieś ta do roku 1574 należała do parafii Małogoszcz.

Po odłączeniu jej od Małogoszcza i wybudowaniu w niej drewnianego kościoła przez dziedzica Brzeskiego, właściciela Bolmina, erygowana tu została parafia. Jednakże plac wybrano tak niefortunnie, że jak mówi dokument erekcji nowego kościoła muranego: „miejsce w którym teraz stoi wspomniany kościół (drewniany), jest błotniste i wzbiera wodą, skąd z powodu zbytnej wilgoci aparaty i ozdoby kościoła psują się, a ciała zmarłych nie są pogrzebane”¹⁵. W tej sytuacji ks. Chrostkowiec pertraktuje w sprawie budowy nowego kościoła z dziedzicem Bolmina, Janem Brzeskim, uwieńczony całkowitym powodzeniem: „Czcigodny Pan Jakub Chrostkowiec postanowił wybudować z kamienia inny nowy kościół w miejscu dogodniejszym i bardziej wzniesionym i przedłożył mi prośbę, abym dał i wymierzył inne miejsce na zbudowanie kościoła. Uważając, że prośba jest słuszna i rozumna... dając część góry zwanej Wrzosówka, obok drogi, która ciągnie się od miasta Chęcina do miasteczka Małogoszcz, na zbudowanie i zmurowanie kościoła, a zarazem na wybudowanie domu na plebanię i dla kierownika szkoły¹⁶. Starania swoje ukończył ks. Chrostkowiec wzniesieniem w Bolminie kościoła, który był już trzecim wybudowanym przez niego.

Zygmunt III na sejmie w Warszawie dnia 8 II 1602 roku dał prezentę na wakujące (po zmarłym ks. Samuelu Dunin Wolskim proboszczu małogoskim) probostwo małogoskie znanemu sobie z gorliwości i energii ks. Jakubowi Chrostkowicowi. Sejm musiał wy-

¹⁴ Hipoteza autora.

¹⁵ Archiwum par. Bolmin, pow. Kielce. Dokument erekcji kościoła z 9 października 1602 r.

¹⁶ Tamże.

razić zgodę na prezentę królewską, którą potwierdził administrator arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, Świętosław Sarnowski, gdyż było to probostwo zastrzeżone wyłącznie dla szlachty. Ks. Chrostkowiec przyjąwszy probostwo małogoskie wspominał: „Przyjął to brzemię”¹⁷. Następnie kiedy zdołał ks. Chrostkowiec zgromadzić wystarczające fundusze przystąpił do budowy kościoła szpitalnego w Małogoszczu, szpitala dla ubogich zwanego Betanią i domu na rezydencję dla proboszcza szpitalnego¹⁸. Uposażył szpital, zapisując mu grunty, w roku 1615 wprowadził ubogich do nowo zbudowanego dla nich domu¹⁹. Betania była budynkiem jednopiętrowym, co widać z obrazu Zygmunta Vogla, który w czasie wędrówek po województwie krakowskim i sandomierskim w roku 1792 uwiecznił ją na obrazku²⁰.

W roku 1599 między cmentarzem przykościelnym a drogą cieślicko-skorkowską zbudował ks. Chrostkowiec dom dla prebendaria św. Anny. Następnie zaś przedłużył ten dom i domował piętro. Powstał wówczas okazały gmach mieszczący mieszkanie dla prebendarza, którym pewnie był jeden z mansjonarzy, mieszkanie rektora szkoły, kantora, dzwonnika oraz sale lekcyjne dla uczniów. Kosztowało to „szkoły murowanie 190 zł”²¹. Na owe czasy była to suma bardzo pokaźna. Wynika więc z tego, że ks. Chrostkowiec nie szczędził ani zabiegów, ani pieniędzy gdy chodziło o stworzenie jak najlepszych warunków dla uczącej się młodzieży oraz tych którzy ją kształcili. Sprowadzał do Małogoszcza dobrych nauczycieli w osobach Jana Fabrycego z Jędrzejowa, a następnie Jakuba Wywialińskiego. Troskę o poziom szkoły przejawiał ks. Chrostkowiec wspólnie ze starostą małogoskim, Krzysztofem Kochanowskim, bratankiem wielkiego poety Jana, wydawcą jego dzieł²². Dbając by jego rodacy garnęli się do wiedzy, ufundował na stałe stypendium na Akademii Krakowskiej dla dwu studentów pochodzących z Małogoszcza, którzy ukończyli miejscową szkołę parafialną²³.

Bogata działalność ks. Jakuba Chrostkowicza nie ograniczała się tylko do spraw budowlanych. Był on również organizatorem róż-

¹⁷ S. Stuczeń, *Parafia małogoska i jej ostatni proboszcz*, „Przegląd Katolicki” 1899 s. 296.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Wiśniewski, jw. s. 138—139.

²⁰ K. Sroczyński, *Zygmunt Vogel*, Wrocław 1969 s. 73.

²¹ Wiśniewski, jw. s. 214, 216.

²² Tamże, s. 133.

²³ Fakt ten został zarejestrowany na piaskowcowej tablicy znalezionej w 1891 r. przy rozbiórce resztek murów dawnej szkoły, umieszczonej w murze cmentarnym. Tekst napisu: „Ad laudem Dei Ter. Opt. Mx. BMae V. Mariae omniumque SS. rum honorem et gloriam Reip. Litterariae incrementum patriae suae ornamentum hoc museum V. Jacobus Chrostkovius praep. Małogosten, extruxit duobusque ex hoc loco scholaribus provisione tractando studiorum in Akad. publ. dedit et donavit. A.D.M.De.C.X.”

nych związków i bractw. Troszcząc się o rozwój kultury i oświaty dla dorosłych, dzięki poparciu Zygmunta III Wazy, założył w r. 1602 Bractwo Literackie NMP. Dokument erygujący to bractwo w Małogoszczu i określający jego przywileje i obowiązki wydany został przez Zygmunta III 25 lipca 1602 roku w Krakowie²⁴.

W dniu 20 sierpnia 1615 roku wprowadził ks. Chrostkowiec ubogich do nowego szpitala. Jako fundator i założyciel tej instytucji ustanowił jej prawa, a właściwie bardzo ścisły regulamin. Stanowi on dla nas niezmiernie ciekawy dokument o wydzwiku społeczno-obyczajowym²⁵.

Dużo czasu, sił i zdrowia zabrały ks. Chrostkowiecowi sprawy sądowe wytoczone w obronie dóbr probostwa. Długie lata nieobecności proboszczów w parafii sprawiły, że własność probostwa zaczęła się kurczyć. Okoliczna szlachta z zawiścią patrzyła na rozległe dobra probostwa i bardzo wielu pragnęło coś z nich bezprawnie włączyć do swoich fortun. A były to dobra nadane hojną ręką Kazimierza Wielkiego Janowi proboszczowi małogoskiemu i archidiakonowi sandomierskiemu. Ów Jan posłując do papieża w Awinionie oddał tak wielkie usługi królowi, służył mu też radą, zasłużył więc sobie na tak bogate uposażenie swojego probostwa²⁶. Już Mikołaj Rej z Nagłowic, właściciel Oksy, próbował wejść w posiadanie Popowic, wsi probostwa małogoskiego, a następnie to samo pragnął uczynić Marcin Rej z Oksy, syn Mikołaja. Prowadził z nim procesy ks. Chrostkowiec tak długo, aż wreszcie odniósł sukces²⁷. Księgi grodzkie chęcińskie, jak również księgi konsystorza kurzelowskiego zawierają ogromną ilość spraw sądowych, które prowadził ks. Chrostkowiec. Najwięcej jednak trosk przyczynił mu proces z Krzysztofem Pieniążkiem, dziedzicem Lasochowa, który samowolnie przywłaszczył sobie ziemię probostwa nad rzeczką Pierzchniczką. Nieustępliwy pniacz Pieniążek wędrował od sądu do sądu, nie uznając jednak w praktyce żadnego wyroku sądowego aż wreszcie naraził się na banicję z kraju, od której wybawiła go śmierć²⁸.

Bogate dobra probostwa małogoskiego, jakie posiadał w swym ręku ks. Chrostkowiec dawały mu możność inwestowania w cele dobroczynne. Sam prowadził życie nadzwyczaj skromne, co jaszkrawo rzucało się w oczy w porównaniu z trybem życia ówczesnej szlachty. Hojność jego na cele dobroczynne była wielka. Za-

²⁴ Tekst przywileju podaje Wiśniewski, jw. s. 155—156.

²⁵ Regulamin dla mieszkańców Betanii przekazany przez Wiśniewskiego jw. s. 139.

²⁶ S. Kuraś, *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 4, Wrocław 1969, s. 71—76.

²⁷ Wiśniewski, jw. s. 28; J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, Poznań 1889 s. 338.

²⁸ Wiśniewski, jw. s. 219—230.

pisem z dnia 21 maja 1627 roku przeznaczył na Akademię Krakowską 1000 zł. Również 1000 zł na probostwo szpitalne w Małogoszczu. Mniejsze nieco sumy przeznaczył na probostwo bolmińskie i na dochód miasta Małogoszcza, aby urząd miejski miał z czego opłacić kontrybucje i inne ciężary.

Jakub Bieda Chrostkowiec zmarł w wieku 70 lat. Jego koadiutor i późniejszy następca na stanowisku, siostrzeniec Jakub (Stalmach) Chrostkowiec wystawił mu w kościele parafialnym w Małogoszczu nagrobek z napisem streszczającym całe jego bogate życie²⁹.

JAKUB STALMACH CHROSTKOWIC

Był synem Andrzeja Stalmacha i Agnieszki Chrostkówny, siostry ks. Jakuba Chrostkowica. Urodził się w 1603 r. w Małogoszczu. Wkrótce zmarł mu ojciec, a matka wyszła ponownie za mąż za szlachcica Stanisława Bielskiego. Wychowaniem i wykształceniem chłopca zajął się jego wuj, senior mansjonariuszy miejscowego kościoła. Młody Jakub Stalmach ukończył szkołę parafialną w Małogoszczu, w której uczyli go Jan Fabrycy oraz Jakub Wywialiński, bakałarze nauk wyzwolonych i filozofii. Wzorem wuja Jakuba przyjmuje nazwisko nie ojca, lecz matki: Chrostkowiec. Po ukończeniu małogoskiej szkoły parafialnej udaje się na studia na Akademię Krakowską, a po kilkuletnim pobycie na niej do Rzymu, gdzie swoje studia prawnicze wieńczy podwójnym dyplomem z prawa kościelnego i cywilnego. W okresie studiów odznaczał się zdolnościami i pracowitością, co znalazło potwierdzenie w opinii dziekana Melchiora Porębskiego, jak również w prawie używania pieczęci akademickiej³⁰. W okresie studiów napisał „Panegiricus Illustrissimo Reverendissimo Domino D. Henrico Firley, Dei Apostolicae Sedis gratia archiepiscopo Gnesnensi legato nato regni Poloniae primati et primo principii”, który został wydany przez Wojciecha Goedeliusa w Kaliszu w r. 1624³¹.

Po ukończeniu studiów i przyjęciu święceń kapłańskich przybywa do Małogoszcza, gdzie starzejący się i mocno schorowany wuj, Jakub Bieda Chrostkowiec, potrzebujący pomocy uzyskał dla siostrzeńca u arcybiskupa gnieźnieńskiego stanowisko koadiutora z prawem następstwa na probostwo. Jego inteligencja i wiedza prawnicza predestynują go do wyższych stanowisk. Po śmierci wuja objął po nim probostwo małogoskie; wkrótce jednak zostaje pracownikiem konsystorza kurzelowskiego, gdzie zajmuje stano-

²⁹ Informacja zaczerpnięta z marmurowego nagrobka ks. Chrostkowica umieszczonego po stronie Ewangelii w kościele paraf. w Małogoszczu.

³⁰ A. Sokół, *Z dziejów szkolnictwa jędrzejowskiego do 1863 r.*, „Studia Historyczne” R. 13: 1970 z. 4 s. 584.

³¹ Estreicher *Bibliografia*, t. 14 s. 89.

wisko oficjała i wizytatora generalnego. Spełniając te funkcje miał ścisłą łączność z terenem całego archidiaconatu. W bardzo wielu miejscowościach był osobiście, gdy sprawy urzędowe tego wymagały. W Chęcinach np. badał miejsce na mający być wybudowany klasztor dla klarysek, które przybyły tu z Gniezna w r. 1644.

W roku 1637 podróżował do Rzymu, skąd przywiózł kilka obrazów, jak również wiele ksiązek, powiększając bogatą bibliotekę pozostawioną przez wuja. Częste wyjazdy do Chęcin — stolicy powiatu — były wynikiem sporów z okoliczną szlachtą o grunty. Procesował się również ze starostą małogoskim, a jednocześnie kasztelanem sądeckim, Lanckorońskim. Spór ze starostą małogoskim zakończył się zwycięstwem Jakuba Stalmacha Chrostkowica, a to dzięki interwencji króla Władysława IV. Król zwrócił uwagę staroście chęcińskiemu Janowi Klemensowi z Ruszcy Branickiemu, by werdykt był korzystny dla Jakuba. Jakub Stalmach Chrostkowiec zmarł 20 listopada 1649 roku w wieku 46 lat²².

350 lat upłynęło od działalności Chrostkowiców, jednak pamięć o nich przetrwała poprzez długie wieki i jest wciąż żywa, postacie zaś obydwu interesują nie tylko historyków Kościoła w Polsce, ale zwłaszcza badaczy regionu kieleckiego.

²² Wiśniewski, jw. s. 231—238